

Sygnatura akt XVIII C 934/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 1 lutego 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSO Magdalena Ławrynowicz**

Protokolant: st. sekr. sąd. Karolina Jeżewska

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2019 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa

**M. S.**

przeciwko

**Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 234.130,81 zł (dwieście trzydzieści cztery tysiące sto trzydzieści złotych i osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 233.023,81 zł od dnia 19 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty,

- 1.107 zł od dnia 6 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. kosztami procesu obciąża w całości pozwanego i w związku z tym:

a)

a) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 24.024 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

b) nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 1.569 zł tytułem niepokrytych wydatków związanych z opinią biegłego.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz

**Sygnatura akt XVIII C 934/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 kwietnia 2017 r. powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 234.130,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem uiszczonej opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 17 listopada 2016 r. doszło do zdarzenia, którego skutkiem było uszkodzenie pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącym własność powoda. Bezpośrednią przyczyną zdarzenia były niesprzyjające warunki atmosferyczne, w szczególności śliska nawierzchnia, która – w połączeniu z opadami deszczu, jazdą po zmroku oraz przemieszczaniu się po łuku drogi – sprawiły, że samochód powoda wypadł z drogi i uderzył czołowo w pobliskie drzewo, pomimo zachowania stosunkowo niskiej prędkości około 40 km/h. Powód w chwili szkody posiadał ważną polisę ubezpieczenia autocasco u pozwanego, w której strony ustaliły wartość pojazdu na 413.020 zł, a polisa zawierała opcję stałej wartości rynkowej pojazdu. Zgłoszenie szkody nastąpiło 18 listopada 2016r., a pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, zarzucając, że zdarzenie nie miało charakteru losowego. Powód zlecił opinię prywatną w celu weryfikacji kosztorysu naprawy pojazdu dokonanej przez pozwanego oraz celem ustalenia wysokości roszczenia dochodzonego pozwem w związku z czym poniósł koszt 1.107 zł. Na szkodę powoda składają się 1.107 zł z tytułu zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy i 233.023,81 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu, która to wartość jest znacznie niższa od wartości pojazdu, a tym samym ekonomicznie uzasadniona.

Nakazem zapłaty z dnia 19 maja 2017 r., wydanym w postępowaniu upominawczym (sygn. akt XVIII Nc 199/17), Referendarz Sądowy w Sądzie Okręgowym w Poznaniu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 234.130,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 grudnia 2016r. oraz 10.143,75 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W piśmie z dnia 19 czerwca 2017r. pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości zarzucając, że przeprowadzone postępowanie likwidacyjne wykluczyło możliwość powstania zdarzenia z dnia 17 listopada 2016 r. w okolicznościach zadeklarowanych przez powoda, a tym samym zdarzenie nie miało charakteru losowego. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że ustalił wysokość ewentualnego odszkodowania na 132.300 zł jako wartość stanowiącą różnicę między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pozostałości, przy czym pozwany urealnił sumę ubezpieczenia wskazaną w polisie, albowiem wskazana w polisie suma została ustalona w oparciu o niepełny zakres informacji. Z ustaleń pozwanego wynika, że pojazd został sprowadzony do Polski po tzw. szkodzie całkowitej, która miała miejsce na terenie USA. Urealnienie sumy ubezpieczenia spowodowało, że zgodnie z umową ubezpieczenia ewentualna naprawa uszkodzeń pojazdu byłaby nieopłacalna, co implikuje z kolei rozliczenie szkody jako tzw. szkody całkowitej tj. jako różnicę między wartością pojazdu w stanie uszkodzonym a wartością pozostałości. Roszczenie powoda winno zatem zostać oddalone jako bezpodstawne i niewykazane. Co do żądania kosztów opinii prywatnej, pozwany zarzucił, że takie żądanie wykracza poza umowę ubezpieczenia.

W piśmie procesowym z dnia 14 sierpnia 2017r. powód podtrzymał stanowisko w sprawie zarzucając, że to pozwany nie wykazał swojego twierdzenia, że zdarzenie z dnia 17 listopada 2016 r. nie miało charakteru losowego. Powód oświadczył również, że nie kwestionuje ustalonej w toku postępowania likwidacyjnego w wysokości kosztów naprawy pojazdu w kwocie 233.023,81 zł.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia autocasco dot. pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stwierdzoną polisą nr (...), na okres ubezpieczenia od 17 grudnia 2015r. do 16 grudnia 2016r. W zakresie ubezpieczenia ustalono sumę ubezpieczenia na 413.020 zł i zastrzeżono klauzulę stałej wartości rynkowej pojazdu, bez zwyczajki. Wartość pojazdu została ustalona na podstawie katalogu wycen E.. Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia autocasco przyjęte uchwałą Zarządu pozwanego nr (...) i mające zastosowanie do umów ubezpieczenia zawartych od 13 października 2013 r.

Przed zawarciem umowy powód nie znał wartości pojazdu, albowiem otrzymał go w darowiźnie od ojca. W umowie darowizny wartość pojazdu określono na 105.000 zł. Auto było sprowadzone w 2016 r. do Polski z USA. Pojazd był po szkodzie, zdekompletowany, miał uszkodzone elementy m.in. w zakresie elektroniki. Na rynku amerykańskim przedmiotowy pojazd odzyskany po powodzi, wyceniony został przez portal internetowy na kwotę 80.439 USD, przy kosztach naprawy ustalonych szacunkowo na 21.425 USD. Pojazd był oferowany na rynku amerykańskim w stanie

kompletnym. Na rynku amerykańskim wartość pojazdu w stanie odzyskanym po powodzi spadła o blisko 1/4. Pojazd po sprowadzeniu do Polski został naprawiony przy użyciu oryginalnych części za kwotę około 200.000 zł, doprowadzony do pełnej sprawności, zarejestrowany i przeszedł niezbędne badania techniczne.

W celu zawarcia umowy ubezpieczenia powód udał się do (...), u którego działał również agent ubezpieczeniowy. Zawierając umowę ubezpieczenia powód okazał agentowi ubezpieczeniowemu dokumenty pochodzenia pojazdu wraz z opisem jego wyposażenia (umowę darowizny, kartę pojazdu, dokument sprowadzenia pojazdu do Polski) oraz podał, że pojazd został sprowadzony z USA, zdekompletowany i darowany mu przez ojca. Powód nie podał, że było to auto popowodziowe. Agent wykonał zdjęcia pojazdu i następnie ustalił wartość pojazdu przy użyciu komputerowego programu E. na kwotę 413.020 zł.

**dowód:** polisa nr (...) wraz z aneksem (k. 7-9), OWU autocasco /k. 42 – 52/, umowa darowizny z dnia 15 października 2015 r. /plik poz. 220, 221 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, dokumenty pochodzenia pojazdu /plik poz. 222, 223 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, opinia biegłego sądowego R. R. /k. 114-160/, zeznania powoda M. S. /e-protokół rozprawy z dnia 13 października 2017r. płyta k. 107/.

Powód jechał w/w pojazdem w dniu 17 listopada 2016 r., w godzinach wieczornych, na odcinku ul. (...) w kierunku B.. Na wysokości miejscowości Z., na łuku drogi, gdzie droga główna prowadziła w lewo, a w prawo był zjazd na drogę podporządkowaną, powód początkowo myśląc, że ma skręcić w prawo, zorientował się, że powinien jechać w lewo i podjął spóźniony manewr skrętu w lewo. Powód utracił panowanie nad torem jazdy, pojazd wypadł z jezdni na łuku drogi i uderzył w drzewo znajdujące się pomiędzy zakrętami. Powód poruszał się z prędkością ok. 40 mph, odpowiednio 64 km/h. Panujące wówczas niekorzystne warunki drogowe w postaci opadów deszczu co do zasady pozwalały pokonać ten łuk drogi z prędkością maksymalną około 80 km/h. Z uwagi jednak na brak należytej uwagi kierującego pojazdem, pojazd pokonał łuk zakręt torem niedostosowanym do ukształtowania drogi, zbyt późno skręcając w lewo w kierunku drogi głównej, co skutkowało utratą panowania nad pojazdem i niekontrolowanym zjazdem, doprowadzając do uderzenia w drzewo stojące na prawym poboczu drogi w kierunku B.. W wyniku zderzenia doszło do znacznego uszkodzenia pojazdu, obejmującego jego przednią część, w tym silnik.

Na miejsce zdarzenia powód wezwał pomoc drogową w ramach A., z którą współpracuje pozwany. Pracownicy tej firmy sporządzili dokumentację zdjęciową miejsca zdarzenia. (...) zostało następnie odholowane do serwisu (...) w P., a następnie do serwisu (...).

**dowód:** pisemne oświadczenie powoda z dnia 23.11.2016r. /k.74 i plik poz. 154-155 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, dokumentacja zdjęciowa /plik poz. 6-19, 27-138, 156 -217, 224-247 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, opinia biegłego sądowego R. R. /k. 114-160/, zeznania świadka M. N. /e-protokół rozprawy z dnia 19 września 2017 r. 00:02:23 – 00:32:43 płyta na k. 96 i k. 93-94/, zeznania powoda M. S. /e-protokół rozprawy z dnia 13 października 2017r. płyta k. 107/.

W dniu 18 listopada 2016 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu.

Na dzień 23 listopada 2016 r. pozwany ustalił wartość pojazdu na 278.800 zł, a wartość pozostałości pojazdu po szkodzie metodą ofertowego kosztu naprawy na 199.940 zł.

Pismem z dnia 16 stycznia 2017 r. pozwany poinformował powoda, że podjął decyzję o urealnieniu sumy ubezpieczenia pojazdu do wartości, którą pojazd przedstawiał faktycznie w dniu ubezpieczenia, tj. do kwoty 289.100 zł wskazując, że materiał zgromadzony w aktach szkody ujawnił, iż pojazd został sprowadzony do Polski po szkodzie całkowitej na terenie USA, a fakt ten nie został ujawniony podczas ubezpieczenia pojazdu, co skutkowało przyjęciem jego zawyżonej wartości. Jednocześnie pozwany przesłał powodowi wyliczenie z dnia 11 stycznia 2017 r. wartości pojazdu na dzień ubezpieczenia na kwotę 286.600 zł.

Decyzją z dnia 19 stycznia 2017 r. pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania uznając, że zebrany w toku postępowania likwidacyjnego materiał dowodowy nie potwierdza deklarowanego przebiegu zdarzenia ani, że zdarzenie miało charakter losowy.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił na dzień 27 stycznia 2017 r. koszty naprawy pojazdu w systemie A. na 233.023,81 zł brutto i kalkulację tę przesłał powodowi przy piśmie z dnia 27 stycznia 2017 r.

**dowód:** zgłoszenie szkody z dnia 18.11.2016r. /plik poz. 25-26 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, pismo z dnia 23 listopada 2016 r. /plik poz. 151 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, wycena wartości pojazdu /plik poz. 149 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, arkusz ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym z dnia 23 listopada 2016 r. /plik poz. 146-147 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, pismo z dnia 16 stycznia 2017 r. /plik poz. 327 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, wyliczenie wartości pojazdu na 11 stycznia 2017 r. /plik poz. 267 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, decyzja z dnia 19 stycznia 2017 r. /k. 12-13/, kalkulacja kosztów naprawy z dnia 27 stycznia 2017 r. /k. 75-85 i plik poz. 331-332 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/, pismo z dnia 27 stycznia 2017 r. /plik poz. 333 w aktach szkody na płycie CD na k. 55/.

Powód zlecił (...) Biuro (...) wykonanie prywatnej ekspertyzy w celu ustalenia kosztów naprawy pojazdu powstałych w związku ze szkodą z dnia 17 listopada 2016 r. Po oględzinach pojazdu dokonanych w dniu 23 stycznia 2017 r. rzeczoznawcy, przy wykorzystaniu systemu A., ustalili koszty przywrócenia pojazdu M. (...) do stanu sprzed szkody na 233.023,81 zł brutto. Rzeczoznawcy ustalili również wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia na 343.000 zł, wyliczone w systemie E.. W związku z wykonaniem ekspertyzy powód poniósł koszt w kwocie 1.107 zł.

**dowód:** ocena techniczno – ekonomiczna (...) z dnia 13 lutego 2017 r. /k. 14-17/, faktura nr (...) z dnia 14 lutego 2017 r. i zestawienie kosztów /k. 18 - 19/.

Wartość rynkowa pojazdu z chwili zawarcia umowy, ustalona zgodnie z § 1 ust. 19 OWU AC, z uwzględnieniem korekty za wcześniejsze uszkodzenia, w tym wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia przyspieszonej korozji nadwozia związanej z zalaniem pojazdu podczas powodzi i pozostałościami wody oraz szlamu w przestrzeniach zamkniętych nadwozia, jak też awarii elektroniki zamontowanej niefabrycznie i widocznymi śladami po zamoczeniu tapicerki skórzanej siedzeń, wynosiła 317.400 zł brutto.

Koszty doprowadzenia pojazdu do stanu przed wypadku wynoszą 230.490,77 zł brutto.

Wartość pozostałości pojazdu po szkodzie wynosi 83.800 zł.

**dowód:** opinia biegłego sądowego R. R. z dnia 30 stycznia 2018 r. /k. 114 – 160/ z opiniami uzupełniającymi z dnia 30 kwietnia 2018 r. /k. 180- 194/, z dnia 29 czerwca 2018 r. /k. 217-223/ i zeznaniami biegłego złożonymi na rozprawie /e-protokół rozprawy z dnia 18 grudnia 2018 r. 00:02:43 – 00:22:02 na płycie CD k. 253 i k. 250-252/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów wyżej wskazanych jako dowody, zeznań świadka M. N., zeznań powoda i opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego R. R. wraz z opiniami uzupełniającymi i zeznaniami biegłego złożonymi na rozprawie.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów przedstawionych do sprawy bądź z formie kserokopii bądź w wersji elektronicznej. Ani ich treść ani autentyczność nie nasuwała wątpliwości Sądu, a także nie była kwestionowana przez strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. N., za wyjątkiem tej ich części, w której twierdził, że powód w toku postępowania likwidacyjnego podawał, że jechał z prędkością 40 km/h. W tym zakresie zeznania świadka stoją w oczywistej sprzeczności z pisemnym oświadczeniem powoda z dnia 23 listopada 2016 r. składanym na potrzeby postępowania likwidacyjnego co do przebiegu zdarzenia, w którym jednoznacznie powód wskazał, że poruszał się z prędkością 40 mph. Ponadto zeznania świadka stoją w sprzeczności z zeznaniami powoda złożonymi w toku niniejszego

postępowania sądowego, kiedy to powód zeznał, że jechał z prędkością 40 mph i taką prędkość w milach na godzinę podał ze względu na to, że jest to pojazd sprowadzony z USA.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda za wyjątkiem twierdzenia, że przy zawieraniu umowy ubezpieczenia podał do wiadomości agenta ubezpieczeniowego wszystkie istotne dla ustalenia wartości pojazdu okoliczności. Odnośnie przebiegu zdarzenia z 17 listopada 2016r. zeznania powoda były zbieżne z oświadczeniami składanymi przez niego w toku postępowania likwidacyjnego, w szczególności oświadczeniem z dnia 23 listopada 2016 r. składanym bezpośrednio po zdarzeniu. Podkreślenia wymaga, że już w tym oświadczeniu powód wskazywał, że poruszał się pojazdem z prędkością 40 mph, a nie 40 km/h. Ponadto zeznania powoda, że była to prędkość 40 mph, a nie 40 km/h korelują z ustaleniami opinii biegłego, że do szkód tego rodzaju, jakie powstały w pojeździe kierowanym przez powoda, musiało dojść przy prędkości co najmniej 50 km/h. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda w tej części, w której relacjonował on, że agentowi ubezpieczeniowemu na potrzeby ustalenia wartości pojazdu podał informacje o sprowadzeniu pojazdu z USA w stanie zdekompletowanym. Natomiast brak było podstaw do uznania za wiarygodne zeznań powoda, że zadeklarował przy zawieraniu umowy ubezpieczenia całą historię pojazdu, w szczególności co do tego, że było to auto popowodziowe. Powód w tym zakresie sam nie był pewny, a całokształt materiału dowodowego, w szczególności wycen wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia sporządzonych w toku postępowania likwidacyjnego i w toku niniejszego postępowania sądowego przeczy ustaleniu na podstawie niepewnych zeznań powoda, że agentowi ubezpieczeniowemu ustalającemu wartość pojazdu znana była okoliczność, że pojazd jako auto popowodziowe był autem po tzw. szkodzie całkowitej. Innymi słowy, wprowadzenie tego rodzaju informacji do systemu E. istotnie wpłynęłoby na wartość pojazdu na datę zawarcia umowy ubezpieczenia.

Oceniając opinię sporządzoną przez biegłego sądowego - R. R., Sąd miał na uwadze wytyczne Sądu Najwyższego, w tym orzeczenie z 15 czerwca 1970r. I CR 224/70 (Biul. SN 1970, nr 11, poz. 203), zgodnie z którym kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu prawidłowości – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego – rozumowania przeprowadzonego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do wydania takiej, a nie innej opinii. Sąd ocenił opinię pod kątem fachowości oraz rzetelności. Kierując się powyższymi wskazówkami, uznał ją za w pełni wartościowy materiał dowodowy o istotnym znaczeniu dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie. Należy wskazać, że biegły sądowy R. R. sporządził opinię zgodnie z tezą dowodową, sformułowaną w postanowieniu Sądu z dnia 13 października 2017r. (k. 106), udzielił jednoznacznych odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania, a nadto rzetelnie ustosunkował się do zarzutów do opinii zgłoszonych przez strony.

Zasadne były jedynie zarzuty stron, że biegły wykroczył poza swoje kompetencje dokonując własnych ustaleń czy w sprawie zachodzi podstawa do rozliczenia szkody jako całkowitej. Ta bowiem kwestia dotycząca wykładni umowy łączącej strony jest de facto kwestią prawną należąca do sądu orzekającego w sprawie.

Odnosząc się do licznych zarzutów stron odnośnie wniosków opinii biegłego oraz opinii uzupełniających, Sąd wskazuje, że istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) miały następujące kwestie: losowość przedmiotowego zdarzenia powodującego szkodę, określenie wartości rynkowej pojazdu z chwili zawarcia umowy ubezpieczenia, określenie kosztów naprawy pojazdu oraz wartość pozostałości pojazdu po szkodzie. Te kwestie zostały ustalone przez biegłego w sposób, który Sąd w pełni zaakceptował. W szczególności biegły sądowy przeprowadzając rekonstrukcję zdarzenia ustalił, że nie można jednoznacznie wykluczyć, że do zdarzenia doszło w opisanych przez powoda okolicznościach. Zważywszy, że Sąd dał wiarę zeznaniom powoda co do przebiegu zdarzenia i losowego jego charakteru, brak było podstaw do sformułowanych w oparciu o naukowe metody rekonstrukcji zdarzenia tych wniosków opinii. W tym zresztą zakresie strony nie kwestionowały wniosków opinii.

Powód w piśmie z dnia 14 marca 2018 r. /k. 164 – 166/ zakwestionował jedynie ustaloną przez biegłego wartość pozostałości pojazdu zarzucając, że nie odpowiada ona rzeczywistej rynkowej wartości pozostałości, skoro najwyższa oferta jaką powód uzyskał na portalach internetowych opiewała na 23.300 zł brutto. Pozwany w piśmie z dnia 14 marca 2018 r. /k. 170-172/ również kwestionował ustaloną wartość pozostałości pojazdu zarzucając, że biegły nieprawidłowo zakwalifikował niektóre elementy pojazdu do wymiany, podczas gdy innych nie wziął pod uwagę, co miało wpływ na zawyżenie wartości pozostałości pojazdu. Ponadto pozwany zarzucił stosowanie na potrzeby opinii przez biegłego

katalogu (...) E. zamiast katalogu E., podczas, gdy w tym ostatnim zawarto polisę i według takiego katalogu powinny być dokonywane wszelkie rozliczenia z jej tytułu, w szczególności wartość rynkowa pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Do tej ostatniej, ustalonej przez biegłego wartości, pozwany podniósł zarzuty niezastosowania korekty z tytułu liczby właścicieli oraz z tytułu dbałości i stanu pojazdu po zalaniu.

W opinii uzupełniającej z dnia 30 kwietnia 2018 r. biegły w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnił, że nie zastosował korekty ujemnej z tytułu liczby właścicieli, albowiem pojazd sprowadzany z zagranicy musi mieć co najmniej drugiego właściciela i zastosowanie tej korekty byłoby nałożeniem dwóch korekt z tego samego powodu, bowiem jest ona składową korekty za import indywidualny. Podobnie zdublowaniem korekty byłoby zastosowanie korekty z tytułu utrzymania i dbałości o stan pojazdu w sytuacji już zastosowanej korekty za wcześniejsze naprawy. Biegły uznał za zasadne zarzuty pozwanego co do kwalifikacji wskazanych przez niego elementów i sporządził nową kalkulację szkody z ich uwzględnieniem, w systemie (...) E. i zmienił opinię główną w zakresie wartości pozostałości pojazdu z kwoty 87.300 zł na 83.800 zł, którą to ostatecznie Sąd przyjął w ustaleniach faktycznych. Odnosząc się do zarzutu powoda biegły wskazał, że przedstawiona przez powoda oferta odkupu uszkodzonego pojazdu z dnia 13 marca 2018 r. jest drastycznie zaniżona w odniesieniu do okresu powstania szkody tj. 17 listopada 2016 r. i dotyczy aktualnej wartości pozostałości, podczas gdy biegły ustalał wartość pozostałości w systemie (...) E. według cen rynkowych z daty szkody. Zważywszy, na okres czasu między zaistnieniem szkody a datą oferty, Sąd wyjaśnienia te uznał za logiczne i przekonujące. Z tego samego powodu dalsze zarzuty powoda w tym zakresie sformułowane w piśmie z dnia 5 czerwca 2018 r. /k. 205/ i z dnia 24 lipca 2018 r. /k. 227-228/ należało uznać za chybione.

W piśmie z dnia 7 czerwca 2018 r. /k. 207-208/ pozwany w dalszym ciągu zarzucał niezastosowanie do ustalenia wartości pojazdu na dzień szkody korekty z tytułu utrzymania i dbałości o stan pojazdu z uwagi na zalanie pojazdu, której nie uwzględniła korekta z tytułu wcześniejszej naprawy. Nadal, odnosząc się do przyjętego w polisie systemu E., kwestionował zastosowanie przez biegłego do ustalenia wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia systemu (...) E..

W opinii uzupełniającej z dnia 30 czerwca 2018 r. biegły jeszcze bardziej szczegółowo wskazał jakie okoliczności uwzględnił przy ustalaniu korekty - 10% z tytułu wcześniejszych uszkodzeń skazując, że było to m.in. ustalenie, że jest pojazd popowodziowy /k. 219/.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego błędnego wyboru systemu (...) Ekspert zamiast E. Sąd podzielił konsekwentne stanowisko biegłego (opinia uzupełniająca z dnia 30 kwietnia 2018 r. k. 182, opinia uzupełniająca z dnia 30 czerwca 2018 r. 220), że OWU autocasco nie posiadają zapisu nakazującego wycenę w systemie zastosowanym na potrzeby ustalenia wartości rynkowej pojazdu do polisy oraz, że wpis w polisie katalogu E. jest jedynie informacją na podstawie jakiego systemu ustalono wartość rynkową ubezpieczonego pojazdu. Zgodnie z § 1 pkt 20 OWU autocasco wyliczenie pozostałości po szkodzie całkowitej następuje w systemie E. lub (...) Ekspert. Taka sama zasada, zgodnie z § 1 pkt 19 OWU autocasco, odnosi się do wyboru systemu wyliczenia wartości rynkowej pojazdu / OWU autocasco - k. 43v/. Biegły wyjaśnił, że w praktyce rzeczoznawczej system (...) E. pozwala na lepsze rozliczenie szkody całkowitej i dokładniejsze określenie wartości pozostałości aniżeli system E., przy czym wartości bazowe dla jednego i drugiego systemu dla tego modelu pojazdu są zbliżone, co nie stanowi zasadniczej różnicy w przyjęciu systemu rozliczania szkody.

W konsekwencji, twierdzenie pozwanego jakoby biegły sądowy mógł oprzeć się tylko na systemie E., nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż metodologia ustalenia wartości rynkowej nie jest determinowana koniecznością zastosowania systemu zastosowanego w umowie ubezpieczenia autocasco. Podobnie, jeśli chodzi o wycenę kosztów naprawy pojazdu, biegły zastosował metodę (...) (k.140), co jest zgodne z postanowieniami § 1 ust. 13 OWU autocasco.

Biegły, odnosząc się do zarzutów stron, zarówno w opinii uzupełniającej, jak i w odpowiedziach na pisma procesowe stron, a wreszcie podczas przesłuchania przed Sądem, podtrzymał swoje ustalenia, podtrzymując jedynie korektę co do wartości pozostałości pojazdu po szkodzie, polegającą na jej zmniejszeniu z 87.300 zł do 83.800 zł.

Mając wszystko powyższe na względzie Sąd uznał, że opinia biegłego wraz z opiniami uzupełniającymi i zeznaniami biegłego stanowi logiczny, wyczerpujący i przekonujący materiał dowodowy przydatny dla ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Samo niezadowolenie stron z wniosków opinii nie jest podstawą do prowadzenia dalszych dowodów w tym zakresie. Dlatego też Sąd wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego postanowieniem z dnia 18 grudnia 2018 r. oddalił.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2018 r. Sąd oddalił również wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. Ś. /k. 227/, który sporządzał prywatną opinię w sprawie na zlecenie powoda, albowiem okoliczności, na które miał zeznawać świadek dotyczyły albo wiadomości specjalnych, których ustalenie w postępowaniu cywilnym następuje w drodze opinii biegłych sądowych (ogłędzin uszkodzonego pojazdu, sporządzonej kalkulacji naprawy, stanu pojazdu po szkodzie) bądź okoliczności, które wynikały z innych dowodów przeprowadzonych w już sprawie (okoliczności związane ze sporządzoną oceną techniczną dołączoną do pozwu). Zwłaszcza, że stanu pojazdu po szkodzie nie był między stronami sporny.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Bezspornym w niniejszej sprawie było to, że strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco z okresem ubezpieczenia od 17 grudnia 2015r. do 16 grudnia 2016r., z sumą ubezpieczenia w wysokości 413.200 zł i klauzulą dodatkową stałej wartości rynkowej pojazdu.

Spór w sprawie dotyczył odpowiedzialności pozwanego za szkodę co do zasady wobec zarzutu pozwanego, że zdarzenie nie miało charakteru losowego i w drugim rzędzie odpowiedzialności pozwanego co do wysokości wobec zarzutu pozwanego, że szkodę należy rozliczyć jako całkowitą.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Jak stanowi art. 805 § 2 pkt 1 k.c. świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Jak stanowi § 3 ust. 1 pkt 1 OWU autocasco, stanowiących integralną część wiążącej strony umowy ubezpieczenia, ochroną ubezpieczeniową są objęte szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu, utracie pojazdu lub jego wyposażenia, zaistniałej w okresie ubezpieczenia, wskutek m.in. wypadku. Wypadkiem z kolei jest – zgodnie z § 1 ust. 21 OWU autocasco – wypadek drogowy lub kolizja drogowa przy współdziałaniu innych pojazdów lub uczestników ruchu drogowego lub zdarzenie powstałe wskutek nagłego działania siły mechanicznej w momencie zetknięcia się pojazdu z innymi pojazdami, osobami, przedmiotami lub zwierzętami pochodzącymi z zewnątrz pojazdu zaistniałe w tym samym czasie, miejscu i z tej samej przyczyny.

W świetle powyższych zastrzeżeń umownych, na gruncie ustalonego stanu faktycznego sprawy, brak wątpliwości co do tego, że zdarzenie z dnia 17 listopada 2016 r., którego bezpośrednią przyczyną były niesprzyjające warunki atmosferyczne, jazda po zmroku oraz przemieszczaniu się po łuku drogi skutkujące nagłym działaniem siły mechanicznej w momencie zetknięcia się pojazdu z innym przedmiotem – drzewem, i którego zdarzenia skutkiem było uszkodzenie pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącym własność powoda, stanowiło wypadek w rozumieniu § 1 ust. 21 OWU autocasco i wypadek w rozumieniu art. 805 k.c., objęty na podstawie, zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 1 OWU autocasco, umową ubezpieczenia.

Tym samym pozwany ponosi odpowiedzialność co do zasady za szkodę powstałą na skutek zaistniałego w dniu 17 listopada 2016 r. wypadku.

Zgodnie z § 1 ust. 12 OWU autocasco, szkodą to uszkodzenie, zniszczenie, utrata pojazdu lub jego wyposażenia powstałe bezpośrednio wskutek jednego ze zdarzeń o tym samym charakterze, zaistniałych w tym samym czasie, miejscu i z tej samej przyczyny, określonych w § 3 ust. 1.

Jak stanowi § 1 ust. 13 OWU autocasco, szkoda całkowita to szkoda, dla której wyliczone w programie A., E., DAT koszty naprawy, liczone według cen nowych części oryginalnych producenta pojazdu, wymiaru koniecznej robocizny i jej cen w autoryzowanych stacjach naprawczych właściwych dla danej marki oraz miejsca zarejestrowania pojazdu, z uwzględnieniem podatku VAT, przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu z chwili zaistnienia szkody.

Co do wartości rynkowej pojazdu strony w umowie ubezpieczenia zawarły klauzulę stałej wartości pojazdu. Zgodnie z § 10 ust. 2 OWU autocasco, klauzula stałej wartości rynkowej oznacza, że ubezpieczający za opłatą dodatkowej składki może rozszerzyć zakres ubezpieczenia autocasco zawartego na okres 1 roku o opcję utrzymania wartości rynkowej pojazdu z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia przez cały okres ubezpieczenia. Wówczas, zgodnie z § 10 ust. 2 pkt 2 jako podstawę do rozliczenia szkody w przypadku szkody całkowitej przyjmuje się wartość rynkową z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia, z zachowaniem warunków określonych w § 8 ust. 8 tj., że wysokość ustalonego odszkodowania nie może przekroczyć sumy ubezpieczenia aktualnej na dzień ustalenia odszkodowania.

Jak zostało ustalone w sprawie, powód na potrzeby zawarcia umowy ubezpieczenia nie podał wszystkich istotnych okoliczności mających znaczenie dla ustalenia wartości rynkowej pojazdu, w szczególności nie podał, że było to auto popowodziowe. Tym czasem zgodnie z § 5 ust. 9 OWU autocasco, ubezpieczający zobowiązany jest podać do wiadomości pozwanego wszystkie znane sobie okoliczności, o które pozwany zapytywał we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Skoro powód podawał, że było to auto importowane z USA w stanie zdekompletowanym, to należy założyć, że był zapytywany o okoliczności istotne z punktu widzenia ustalenia wartości pojazdu. Nie podając, że jest to auto popowodziowe, powód nie wywiązał się ze swojego względem pozwanego obowiązku podania do wiadomości wszystkich znanych sobie okoliczności mających wpływ na wartość pojazdu. W konsekwencji suma ubezpieczenia nie odzwierciedlała wartości rynkowej pojazdu. Zgodnie zaś z § 4 ust. 3 OWU autocasco, pozwany nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem postanowień § 5 ust. 9 i 10 nie zostały podane do jego wiadomości.

Zgodnie z § 1 ust. 11 OWU autocasco, suma ubezpieczenia to kwota zadeklarowana przez ubezpieczającego we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia na podstawie systemów eksperckich udostępnionych przez pozwanego, która powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy. Zgodnie z § 1 ust. 19 OWU autocasco, wartość rynkowa pojazdu to wartość ustalona na podstawie notowań rynkowych pojazdu danej marki, typu i roku produkcji w systemie (...) (...)lub E., z uwzględnieniem przewidzianych w nim korekt, w szczególności związanych z wyposażaniem pojazdu, przebiegiem, stanem technicznym, okresem eksploatacji pojazdu, wcześniejszymi naprawami, liczbą właścicieli, sposobem jego uprzedniego użytkowania.

Wobec wykazania przez pozwanego w niniejszej sprawie, że faktycznie zachodziły podstawy do ustalenia niższej wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy, Sąd podzielił stanowisko pozwanego co do konieczności „urealnienia” sumy ubezpieczenia, tak by ustalić w związku z § 4 ust. 3 OWU autocasco górną granicę odpowiedzialności pozwanego. Jak zostało ustalone w sprawie, wartość rynkowa pojazdu na dzień zawarcia umowy, z uwzględnieniem wszystkich korekt, w tym z tytułu uprzedniego zalania pojazdu, wynosiła 317.400 zł brutto. Taką też sumę ubezpieczenia, z uwzględnieniem łączącej strony klauzuli stałej wartości rynkowej pojazdu w całym okresie ubezpieczenia Sąd przyjął dla ustalenia wartości szkody.

Wysokość kosztów naprawy pojazdu została ustalona na 230.490,77 zł brutto. Podkreślenia wymaga, że wysokość kosztów naprawy pojazdu ustalonych w toku postępowania sądowego jest zbieżna z kosztami naprawy pojazdu ustalonymi w toku postępowania likwidacyjnego na kwotę 233.023,81 zł brutto.

Zgodnie z powołanym wyżej § 1 ust. 13 OWU autocasco, szkoda całkowita to szkoda, dla której koszty naprawy pojazdu, z uwzględnieniem podatku VAT, przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu z chwili zaistnienia szkody.



Stosunek procentowy wartości rynkowej pojazdu z chwili zawarcia ubezpieczenia, z uwzględnieniem klauzuli dodatkowej, gwarantującej stałą wartość rynkową pojazdu w okresie obowiązywania ubezpieczenia (317.400 zł brutto) i wartości kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu (230.490,77 zł brutto) wynosi 72,61%, a zatem szkoda, powstała w wyniku zdarzenia z 17 listopada 2016r. jest szkodą całkowitą.

W konsekwencji dla ustalenia wysokości odszkodowania powoda na podstawie wiążącej strony umowy ubezpieczenia zastopowanie ma z § 8 ust. 2 OWU autocasco, który stanowi, że w przypadku szkody całkowitej, odszkodowanie jest należne w kwocie równej wartości rynkowej nieuszkodzonego pojazdu, nie większej od sumy ubezpieczenia, aktualnej na dzień wypłaty odszkodowania, pomniejszonej o wartość pozostałości po szkodzie całkowitej, przy czym obydwie wartości są ustalane na dzień powstania szkody. To ostatnie zastrzeżenie nie ma w niniejszej sprawie zastosowania z uwagi na zastrzeżoną przez strony klauzulę dodatkową stałej wartości rynkowej pojazdu.

Mając na względzie, że wartość pozostałości pojazdu po szkodzie została ustalona na 83.800 zł brutto a wartość rynkowa pojazdu wynosi 317.400 zł, odszkodowanie odpowiada różnicy tych wartości tj. kwocie 233.600 zł.

Dlatego też Sąd na podstawie art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. uwzględnił żądanie z tytułu odszkodowania z umowy autocasco do kwoty 233.600 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty. Powód domagał się zasądzenia odsetek od 19 grudnia 2016 r., jako dnia następującego po dniu, w którym pozwanemu upłynął termin 30 dni na wypłatę odszkodowania, zgodnie z OWU autocasco, liczonym od 18 listopada 2016 r. tj. daty zgłoszenia szkody. Jak stanowi § 8 ust. 14 OWU autocasco, pozwany wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie; jeżeli w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania jest niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporna część odszkodowania jest wypłacana w terminie określonym w zdaniu pierwszym. W ocenie Sądu, z ustaleń faktycznych w sprawie wynika, że po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania nie było niemożliwe, natomiast na datę decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania (19 stycznia 2017 r.) były znane już pozwanemu okoliczności niezbędne do ustalenia jego odpowiedzialności, w szczególności podana w oświadczeniu powoda z dnia 23 listopada 2016 r. okoliczność, że poruszał się pojazdem z prędkością 40 mph, która była kluczowa dla ustalenia okoliczności zdarzenia. Dlatego też Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z § 8 ust. 14 OWU autocasco, zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 233.023,81 zł (takiej kwoty tytułem rozliczenia szkody w pojeździe powód domagał się w pozwie) od dnia 19 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty.

Nawet gdyby nie podzielić stanowiska pozwanego o konieczności „urealnienia” sumy ubezpieczenia i tak powództwo zasługiwałoby na uwzględnienie prawie w całości. Przy przyjętej wówczas wartości pojazdu z daty zawarcia umowy ubezpieczenia na 413.020 zł nie występowałaby szkoda całkowita, albowiem stosunek kosztów naprawy pojazdu (230.490,77 zł brutto) do wartości rynkowej pojazdu z chwili zaistnienia szkody (413.020 zł brutto z uwzględnieniem klauzuli stałej wartości pojazdu) wynosiłby 55% i tym samym nie przekraczałby 70%. Szkodę należałoby wówczas rozliczyć jako szkodę częściową, zgodnie z § 8 ust. 3 OWU autocasco tj. według kosztów naprawy. Tymczasem ustalone w sprawie koszty naprawy wynoszą 230.490,77 zł brutto. Taka byłaby należność w przypadku szkody częściowej.

Jak zostało ustalone w sprawie, powód poniósł koszty w wysokości 1.107 zł prywatnej ekspertyzy, którą zlecił w celu ustalenia kosztów naprawy pojazdu powstałych w związku ze szkodą z dnia 17 listopada 2016 r. Pozwany kwestionował roszczenie w tej części zarzucając, że nie jest ono objęte umową ubezpieczenia.

Istotnie ani z polisy ani z OWU autocasco nie wynika by zakresem ubezpieczenia były objęte również tego rodzaju szkody.

Odpowiedzialność pozwanego w tym zakresie w ocenie Sądu wynika z art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba

że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Koszty ekspertyzy stanowią szkodę wynikłą z nienależytego wykonania zobowiązania z umowy ubezpieczenia autocasco. Gdyby bowiem pozwany od początku uznał swoją odpowiedzialność powód nie musiałby ponosić kosztów związanych z weryfikacją kosztów naprawy wyliczonych przez pozwanego w celu ustalenia wysokości roszczenia, z którym będzie występował na drogę sądową. Koszt opinii pozostają zatem w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego.

Dlatego też Sąd zasądził na podstawie art. 471 k.c. od pozwanego na rzecz powoda 1.107 zł tytułem zwrotu kosztów opinii prywatnej z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 6 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty. Podstawę ustalenia odsetek ustawowych stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c., gdyż pierwszym wezwaniem pozwanego do zapłaty co do kwoty 1.107 zł był pozew doręczony pozwanemu w dniu 5 czerwca 2017 r.

Uznając zatem, że powód wykazał swoje roszczenia do kwoty 234.707 zł (jako sumę kwot 233.600 zł i 1.107 zł), Sąd mając na względzie treść art. 321 § 1 k.p.c. w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda 234.130,81 zł (jako sumę kwot 233.023,81 zł i 1.107 zł żądanych w pozwie) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 233.023,81 zł od dnia 19 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.107 zł od dnia 6 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty.

W pkt 2 wyroku Sąd oddalił powództwo co do dalej idących roszczeń odsetkowych powoda.

W pkt 3 wyroku Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. kosztami procesu obciążył pozwanego w całości skoro powód wygrał sprawę prawie w całości.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu 11.707 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, uiszczona zaliczka na poczet wydatków 1.500 zł i koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie 10.800 zł, łącznie razem 24.024 zł. Taka też kwotę Sąd w pkt 3a wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Koszty sądowe w niniejszej sprawie, obejmujące koszt opinii biegłego sądowego, wyniosły 3.069 zł – odpowiednio w wysokości 2.697 zł za opinię główną, przyznane postanowieniem referendarza sądowego z dnia 8 czerwca 2018r. oraz w wysokości 372 zł za opinię uzupełniającą, przyznane postanowieniem Sądu z 18 grudnia 2018r. Na poczet opinii biegłego w niniejszej sprawie pobrano od powoda zaliczkę w kwocie 1.500 zł. Sąd w pkt 3b wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c. nakazał ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwoty 1.569 zł, która została tymczasowo wyłożona przez Skarb Państwa.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz